

Strona znajduje się w archiwum.



## POLICJANCI POMAGALI RATOWAĆ DOBYTEK Z PŁONĄCYCH BUDYNKÓW

Data publikacji 07.06.2019

**Dzięki szybkiej reakcji policjantów z nizańskiej komendy, pożar, który wybuchł w Nowosielcu, nie rozprzestrzenił się na budynki mieszkalne. Funkcjonariusze zauważyli dym unoszący się nad posesjami w trakcie monitorowania przejazdu kibiców. Z pożaru udało się uratować część rzeczy znajdujących się w trzech płonących budynkach gospodarczych.**



Spalony samochód



Spalony traktor

Policjanci z nizańskiej komendy monitorowali w sobotę wieczorem trasę przejazdu kibiców wracających z meczu. Było około godz. 22.30, kiedy przejeżdżając przez Nowosielc, zauważyli pożar. Błyskawicznie zareagowali na widok kłębow dymu wydobywających się z dachu. Powiadomili straż pożarną, a sami pobiegli na teren posesji, na ratunek. Płonął dach budynku gospodarczego, zajęły się również sąsiednie budynki.

Policjanci wbiegli na posesję. Po chwili wyszedł właściciel, starszy mężczyzna. Był w szoku nie zauważył nawet, że pali się jego budynek gospodarczy. W środku stały kanistry z benzyną i łatwopalnymi cieczami. Funkcjonariusze nie wahali się. Policjantka weszła do budynku i razem z sąsiadami wyniosła substancje w bezpieczne miejsce. Udało im się również ocalić część narzędzi elektrycznych. Po przybyciu straży, z płonącego budynku wyprowadzony został ciągnik rolniczy. Ogień z budynku gospodarczego rozprzestrzenił się na budynki na sąsiednich posesjach.

W tym czasie drugi policjant pobiegł na sąsiednią posesję, gdzie właściciele mieli problem z otwarciem bramy wjazdowej dla straży pożarnej. Kiedy wybuchł pożar zabrakło prądu, nie można było otworzyć bramy. Policjant wziął od zdenerwowanej sytuacji właścicielki klucze i ręcznie otworzył bramę. Na podwórko udało się wyprowadzić z budynku dwa samochody. Trzecie auto i motocykl spaliły się.

Niestety nie udało się uratować kur, które znajdowały w trzecim płonącym budynku gospodarczym.